

Sygn. akt II K 299/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Giżycku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSR Katarzyna Garbarczyk

Protokolant – st.sekr.sąd. Aneta Dybikowska

w obecności **Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.** – Sebastiana Pilch

po rozpoznaniu w dniach: 24.10. 2018 roku, 21.01.2019 roku, 25.02.2019 roku i 1.04.2019 roku sprawy

Z. G.

syna J. i O. z d. W.

ur. (...) w Ś.

oskarżonego o to, że:

W dniu 25 stycznia 2018 roku około godziny 14:40 na trasie S. N. – K. gmina G. znajdując się w stanie nietrzeźwości o zawartości 2,63 promila, 2,57 promila, 2,62 promil alkoholu etylowego we krwi prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej samochód osobowy marki H. (...) o nr rej. (...)

tj. o czyn z art. 178a§1 kk

1. Oskarżonego **Z. G.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym za datę popełnienia tego czynu przyjmuje dzień 24 stycznia 2018 roku, i za to na podstawie art. 178a§1 kk w zw. z art. 33§1 i 3 kk skazuje go na karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 30 (trzydzieści) złotych.
2. Na podstawie art. 42§2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzy) lat, na poczet którego w oparciu o art. 63§4 kk zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 24 stycznia 2018 roku.
3. Na podstawie art. 43a§2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych.
4. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe w kwocie 1444,06 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści cztery 06/100) złotych.

Sygn. akt II K 299/18

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranych dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 stycznia 2018 roku około godz. 14:40 Z. G. kierował samochodem marki H. (...) o nr rej. (...) na trasie S. N. – K. gmina G.. W tym czasie tą samą drogą jechali E. G. i R. G.. Wyjeżdżając zza zakrętu w/w zauważyli w rowie samochód. R. G. E. G. podeszli do w/w pojazdu. Były już przy nim inne osoby, które także zatrzymały pojazdy,

jakimi jechały, na widok samochodu w rowie. Do samochodu tego podszedł, także jadący tą trasą, G. N.. W pojeździe znajdującym się w rowie była tylko jedna osoba- mężczyzna siedzący za kierownicą. Drzwi i okna tego pojazdu były zamknięte. Mając na uwadze wygląd mężczyzny w samochodzie, sposób jego mówienia oraz zachowanie, czując zapach alkoholu z ust w/w - wszyscy zgodnie uznali, że znajduje się on pod wpływem alkoholu i należy wezwać na miejsce policję, co też uczyniła E. G.. W tym czasie mężczyzna znajdujący się w samochodzie w rowie próbował odjechać, przekręcając kluczyk w stacyjce pojazdu- bezskutecznie. Zważywszy, że policjant przyjmujący zgłoszenie o zdarzeniu nie nakazał świadkom pozostanie na miejscu do czasu przybycie patrolu- E. G. i R. G. oraz G. N. odjechali, podobnie jak inny świadekowie.

Na wskazane przez zgłaszającą miejsce zdarzenia zostali skierowani funkcjonariusze policji M. C. i A. K.. Tu przy pojeździe znajdującym się w rowie, który był opartym o skarpę, zastali mężczyznę- jak się później okazało był nim Z. G.. Funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości oskarżonego urządzeniem A., które wykazało, że mężczyzna jest pod wpływem alkoholu, co już wcześniej policjanci zaobserwowali. Oskarżony oświadczył policjantom, że jechał do córki nakarmić jej psy, że jechał sam. Powiedział, iż w czasie jazdy wybiegła przed kierowany przez niego samochód sarna, wobec czego musiał hamować i w konsekwencji wpadł w poślizg i stracił panowanie nad pojazdem, wjeżdżając do rowu. Prosił, by sprawę załatwić łagodnie w drodze mandatu. Kiedy policjanci próbowali sprawdzić stan trzeźwości oskarżonego urządzeniem A., Z. G. zaczął się z policjantami sprzeczać, zaprzestał odpowiedzi na pytania. A. K. zabrał z wnętrza pojazdu kluczyki od samochodu, które leżały na kanale między fotelami, a z przedniego fotela pasażera bluzę oskarżonego. W bluzie były dokumenty i portfel oskarżonego. Wszystkie te rzeczy przekazano Z. G.. Z oświadczenia oskarżonego wynikało, że jego samochodu nie mogą zabezpieczyć zięć i córka, gdyż nie ma ich w domu, wobec czego na miejsce wezwano holownik. Funkcjonariusze policji udali się z oskarżonym do KPP w G. celem określenia stanu nietrzeźwości Z. G.. Zważywszy, że oskarżony nie zdołał poddać się badaniu A., udano się z nim na (...) w G., gdzie została pobrana oskarżonemu krew. Wyniki badań wskazały, że w organizmie oskarżonego znajdowało się 2,63 promila, 2,57 promila i 2,62 promil alkoholu etylowego we krwi. Funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy oskarżonego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań E. G. (k. 171v- 172, 11-12, 83-84), R. G. (k. 172-172v, 14-15), G. N. (k. 172v- 173, 74-75), M. C. (k. 173- 173v, 68-69, 127-128), A. K. (k. 173- 174, 65-66), a nadto na podstawie takich dowodów, jak: protokół k.2,6, kserokopia prawa jazdy k. 7, pokwitowanie k. 8, sprawozdania k. 17-19, kserokopia dowodu k. 30, sprawozdanie k. 36, protokół pobrania krwi k. 37, sprawozdanie k. 42, protokół pobrania krwi k. 43, 49, sprawozdanie k. 48, kserokopia notatników k. 54-59, protokół k. 120-124.

Oskarżony nie przyznał się do winy i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 171v, 27-29).

W świetle analizy zebranych dowodów, zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie polegają na prawdzie i stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony.

Wprawdzie brak jest w sprawie świadków, którzy widzieliby jak w dniu zdarzenia oskarżony poruszał się samochodem, siedząc za jego kierownicą, to jednak zeznania E. G. (k. 171v- 172, 11-12, 83-84), R. G. (k. 172-172v, 14-15) i G. N. (k. 172v- 173, 74-75), korespondujące z informacjami przekazanymi telefonicznie przez E. G. policji (protokół k. 120-12), a którzy to świadkowie widzieli oskarżonego, który zajmował miejsce kierowcy w chwili, gdy jego samochód znajdował się już w rowie, przy uwzględnieniu zeznań M. C. (k. 173- 173v, 68-69, 127-128) i A. K. (k. 173- 174, 65-66), których zeznania znalazły swoje powiedzenie w zapisach z ich notatników (kserokopia notatników k. 54-59) i którym oskarżony nie tylko wprost przyznał, że był kierowcą pojazdu, ale przedstawił także przyczyny, z jakich wjechał samochodem do rowu - nie pozostawiają wątpliwości, że to Z. G. w dniu 24 stycznia 2018 roku około godziny 14:40 na trasie S. N. – K. gmina G. kierował samochodem osobowy marki H. (...) o nr rej. (...). Zeznania w/w świadków są spójne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą jasny obraz sytuacji. Nie było żadnych powodów, by świadkowie zeznawali na temat okoliczności, które w rzeczywistości nie miały miejsca, w konsekwencji niesłusznie obciążając oskarżonego. Nie było też żadnych powodów, by oskarżony mówił nieprawdę przybyłym na miejsce policjantom, co do tego, że to on kierował pojazdem. Po cóż Z. G. miałby przyznawać się do kierowania pojazdem, gdyby faktycznie samochodem kierowała inna osoba, i dodatkowo spontanicznie opisywać okoliczności, w jakich stracił panowanie nad pojazdem.

Z zeznań w/w świadków wynikało, że oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu, a co dodatkowo potwierdziły wyniki badań stanu trzeźwości Z. G. (sprawozdania k. 17-19, sprawozdanie k. 36, protokół pobrania krwi k. 37, sprawozdanie k. 42, protokół pobrania krwi k. 43, 49, sprawozdanie k. 48).

Zeznania M. K. niczego do sprawy nie wniosły i nie mogą w żadnym stopniu podważać ustaleń Sądu, co do tego, że to nie oskarżony miał w dniu zdarzenia być kierowcą przedmiotowego samochodu (k. 192v-193). Okoliczność, iż oskarżony - ojciec M. K. - po kilku dniach od zdarzenia, miał świadkowi przekazać, że to nie on kierował pojazdem i, że nie wie kto był kierowcą - zdaniem Sadu to jedynie próba uniknięcia odpowiedzialności przez Z. G..

Ustaleń Sądu w żadnym stopniu nie podważają także zgłoszone przez oskarżonego dolegliwości i przedłożona na te okoliczności dokumentacja medyczna. Po pierwsze wskazać należy, że uraz barku, jaki zgłaszał Z. G. miał powstać na skutek uderzenia o bramę, w dniu 25 stycznia 2018 roku, a co wynika z przedłożonej dokumentacji. Ponadto z przeprowadzonego przez lekarza badania oskarżonego w dniu 24 stycznia 2018 r., wynikało, że u Z. G. nie stwierdzono odchyień od stanu prawidłowego, poza otarciami naskórka na głowie i nie ma żadnych informacji dotyczących urazu powstałego w wyniku zdarzenia. Biegli w opinii pisemnej i ustnej wypowiedzieli się w przedmiocie powyższego urazu i jego skutków. W kontekście powyższego bez znaczenia postaje fakt, iż biegli nie potrafili stwierdzić, jakie miejsce w samochodzie- pasażera czy kierowcy zajmował oskarżony w dniu zdarzenia - przy czym podkreślić należy, że to w żaden sposób nawet nie uprawdopodobnia przyjętej przez oskarżonego linii obrony i w żadnym stopniu nie podważa poczynionych przez Sąd ustaleń (opinia k. 139-142, dokumentacja medyczna k. 166-170, zdjęcia k. 197-198, zdjęcia plus płyta k. 88, opis badania k. 87, skierowanie k. 91, informacja k. 102-104, 105, skierowanie k. 106, dokumentacja medyczna k. 108-115, pismo z k. 116, dokumentacja medyczna k. 117, dane medyczne k. 129, opinia ustna biegłych k. 199v).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż вина i sprawstwo Z. G. w zakresie popełnienia zarzuconego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości.

W myśl art. 45 ust.1 pkt. 1 Ustawy z dnia 20.06.1997 roku Prawo o ruchu drogowym (DZ U Nr 98 poz. 602 z późn. zm.) zabrania się kierowania pojazdem osobie będącej w stanie nietrzeźwości. Z art. 115§16 kk wynika, że stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu przekracza w 1 dm³ wydychanego powietrza 0,25 mg lub 0,5 promila we krwi.

Z. G. w dniu 24 stycznia 2018 roku około godziny 14:40 na trasie S. N. – K. gmina G. znajdując się w stanie nietrzeźwości o zawartości 2,63 promila, 2,57 promila, 2,62 promil alkoholu etylowego we krwi i prowadząc w ruchu lądowym po drodze publicznej samochód osobowy marki H. (...) o nr rej. (...) - w konsekwencji dopuścił się czynu z art. 178a §1 kk.

W tym miejscu podnieść należy, że ze wszystkich zebranych dowodów wynika, iż do przedmiotowego zdarzenia doszło w dniu 24 a nie 25- jak wskazano w akcie oskarżenia.

Fakt popełnienia przez oskarżonego zarzuconego mu czynu z winy umyślnej, także nie może budzić wątpliwości. Z. G. musiał zdawać sobie sprawę z tego, że znajduje się pod działaniem alkoholu - zwłaszcza, na tak jego dużą zawartość w organizmie. Stwierdzić należy, że oskarżony działał co najmniej z zamiarem ewentualnym - wprowadzie nie chciała popełnić czynu zabronionego, ale przewidując realną możliwość jego popełnienia, godził się na to. Orzekając wobec Z. G. karę grzywny, Sąd uznał, iż orzeczenie kary najłagodniejszego rodzaju będzie wystarczające dla osiągnięcia celów procesu albowiem oskarżony nigdy wcześniej nie wszedł w konflikt z prawem (karta karna k. 201), co Sąd miał na uwadze jako okoliczności łagodzące. Wymierzając karę, Sąd kierował się ogólnymi jej dyrektywami, określonymi w art. 53§ 1 i 2 kk, tj. uwzględnił stopień winy sprawcy i społecznej szkodliwości czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków.

Oskarżony naruszył podstawowe reguły ostrożności obowiązujące w ruchu drogowym, swoim zachowaniem stworzył zagrożenie dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego. Powyższe uzasadniało wymierzenie 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny. Przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny równa jest

kwocie 30 (trzydzieści) złotych, Sąd uwzględnił warunki osobiste i rodzinne oskarżonego, stosunki majątkowe. Oskarżony posiada stałe źródło dochodu - emeryturę w wysokości 2000 zł, nikogo nie ma na utrzymaniu, nie posiada majątku większej wartości. Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu, orzeczona grzywna jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, nie przekracza zdolności finansowych oskarżonego i jednocześnie będzie stanowić dla niego pewną dolegliwość- zgodnie z założeniami, jakie niesie za sobą każda kara. W przypadku popełnienia czynu z art. 178a§1 kk, Sąd obligatoryjnie orzeka środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych – o czym stanowi art. 42§2 kk. Orzekając wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzy) lat, Sąd miał na uwadze wysoki stopień zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego, wagę naruszonych przez niego – elementarnych - zasad obowiązujących w ruchu drogowym, zagrożenie jakie oskarżony stworzył dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego. Podkreślić należy, że w organizmie oskarżonego stężenie alkoholu ponad 5- krotnie przekraczało wartość, o jakiej mowa w art. 115§16 kk. Nadto inaczej należy oceniać stopień społecznej szkodliwości czynu sprawcy w wypadku, gdy naruszył on nieumyślnie obowiązujące w ruchu zasady bezpieczeństwa, a inaczej gdy owe zasady naruszone zostały przez sprawcę umyślnie. Zdaniem Sądu, mając na uwadze okoliczności sprawy, ocenić należy, że czyn popełniony przez oskarżonego charakteryzuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. W ocenie Sądu nie ma żadnych okoliczności, które w jakimkolwiek stopniu tłumaczyłyby postępowanie oskarżonego. Podkreślić należy, że oskarżony fakt jazdy pod wpływem alkoholu potraktowała jako coś „naturalnego”, zasiadł za kierownicę pomimo, że miał pełną świadomość tego, że spożywała alkohol. W ocenie Sądu powyższe przemawia za tym, by twierdzić, iż oskarżony wykazał się dalece lekceważącym stosunkiem do obowiązujących przepisów prawa. Z całą mocą podkreślić należy, że zachowanie Z. G. doprowadzić mogło do poważnych, ujemnych skutków dla bezpieczeństwa, zdrowia i życia innych uczestników ruchu drogowego, albowiem oczywistym jest, jak poważne zagrożenie na drogach stanowią nietrzeźwi kierowcy.

W myśl postanowień art. 63§4 kk na poczet orzeczonego w pkt. 2 wyroku, środka karnego zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy oskarżonego, od dnia 24 stycznia 2018 roku. Na podstawie art. 43a§2kk Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych, uznając, iż jego wysokość będzie stanowić dla Z. G. wystarczającą dolegliwość i spełni cele wychowawcze i poprawcze. Zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 złotych tytułem opłaty i obciążając go pozostałymi kosztami sądowymi w wysokości 1444,06 złotych, Sąd kierował się postanowieniami art. 627 kpk oraz postanowieniami ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (DZ U Nr 49, poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.).